**Protokół z VIII posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Obywatelskich**

**w dniu 13 Listopada 2024 roku**

Obecni na posiedzeniu komisji wg listy obecności załączonej do protokołu:

1. Krzysztof Będkowski - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Obywatelskich 2. Chojnacka Anna - członek komisji  
3. Gruszka Leszek - członek komisji  
4. Hoffman Janusz - członek komisji  
5. Jankowski Piotr - członek komisji  
6. Młodzianko Karol - członek komisji 7. Obłuski Marek - członek komisji 8. Ostrzyżek Sławomir - członek komisji

Aranowski Jarosław - Przewodniczący Rady Gminy Sulima-Markowska Beata – wice Przewodnicząca Marcinkowski Dariusz - radny Rogowski Wojciech - radny Senderowska Teresa - radna Tokarz Zbigniew - radny Wieteska Dariusz - radny

oraz

Stępińska-Gniadek Bogumiła – Wójt Gminy   
Chądzyńska-Bloch Bożena - Kierownik Referatu Oświaty i Spraw Społecznych /OSS/ dyrektorzy szkół podstawowych i przedszkoli sołtysi mieszkańcy

Posiedzenie komisji rozpoczęło się o godzinie 16:30, a zakończyło o godz. 20:33

Posiedzeniu komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Obywatelskich radny Krzysztof Będkowski.

**1.Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Komisji przywitał wszystkich zebranych, otworzył VIII posiedzenie komisji. Stwierdził quorum. Przedstawił porządek obrad. Porządek został przyjęty bez uwag. Przewodniczący komisji powiedział, że w trosce o dobro wspólne prosi o poszanowanie dyskusji.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Jarosław Aranowski. Powiedział, że gwoli uzupełnienia wypowiedzi Przewodniczącego komisji chce powiedzieć, że do biura Rady Gminy Raszyn wpłynęły dwie petycje. Pierwsza petycja rodziców dzieci uczęszczających do przedszkoli, a druga petycja rodziców dzieci klas 1-3 szkoły podstawowej w Raszynie. Petycje zawierają błędy formalne i nie powinny być rozpatrzone. Przewodniczący Rady uznał temat za bardzo ważny i postanowił obie petycje skierować do rozpatrzenia przez Komisję Oświaty. Przewodniczący wyjaśnił, że gdyby rodzice chcieli złożyć petycje od nowa to wymaga ponownego zebrania podpisów, ponieważ osoby podpisujące petycję powinny zadeklarować, wskazać kto ma je reprezentować.

W przypadku drugiej petycji, została złożona powtórnie w formie elektronicznej. Została uzupełniona o reprezentanta. Czekamy na stanowisko prawne.

Jeżeli chodzi o zabieranie głosu podczas komisji, Przewodniczący Rady ustalił z panem Krzysztofem Będkowskim, że każdy z rodziców, kto będzie chciał zabrać głos zgłosi taką chęć poprzez wpis na listę. Przewodniczący komisji zgodnie z kolejnością zgłoszeń będzie udzielał głosu.

**2. Placówki oświatowe dla wychowania przedszkolnego w Gminie Raszyn – koncepcja umieszczenia oddziałów-klas tzw. „O” dla dzieci 6 letnich w budynku Szkoły Podstawowej w Raszynie wobec rosnącej liczby dzieci w wieku przedszkolnym oraz wynikających z tego potrzeb.**

Przewodniczący zaprosił Wójt Gminy Raszyn do przedstawienia koncepcji. Pani Wójt przywitała wszystkich zebranych. Podziękowała za liczne przybycie. Powiedziała, że temat absolutnie nie jest ukrywany przez panią Wójt. Pani Wójt powiedziała, że będzie rozmawiała z rodzicami i będzie przedstawiała tematy z wyprzedzeniem aby był czas na dyskusje. W zależności o podjętych decyzji będą podejmowane kolejne działania w kontekście rozwoju bazy oświatowej. Pani Wójt powiedziała, że w roku 2017 z grupą innych rodziców zwracała uwagę na sytuację oświaty w Gminie Raszyn. Radna Beata Sulima-Markowska od sześciu lat informuje, że mieszkańców w Gminie Raszyn przybywa z roku na rok, a baza szkolna nie zwiększa się. W ciągu ostatnich lat przybyło siedem oddziałów przedszkolnych. Powstały nowe przedszkola, ale znacząco bazy przedszkolnej i szkolnej nie przybyło podczas gdy diametralnie przybywało dzieci w przedszkolach i szkołach.

Dla pani Wójt oświata jest kwestią priorytetową. Pani Wójt powiedziała, że wskazywała, że w oświacie są zaniedbania. Kolejny priorytet dla pani Wójt w Gminie Raszyn tj. oczyszczalnia ścieków, jej modernizacja. Koszt ok. 125 mln zł. Pani Wójt poinformowała, że w Słominie jeden developer w ciągu najbliższych trzech lat planuje wybudować 1720 lokali. Dziś ta wieś liczy około 400 mieszkańców. Nowi mieszkańcy Słomina to młodzi ludzie z dziećmi. Dzieci trafią do przedszkoli, szkół. Organ prowadzący musi zadbać i zapewnić wychowanie przedszkolne dla jak najszerszej grupy dzieci. Wychowanie przedszkolne powinno odbyć się na tożsamych warunkach, w tożsamym standardzie. Zdaniem pani Wójt budowa dwóch przedszkoli i co najmniej jednej szkoły podstawowej jest priorytetem najbliższych pięciu lat. Przedszkole w Słominie jest na etapie projektowania. Realizacja inwestycji rozpocznie się w 2026 roku. Koszt inwestycji około 20 mln. zł. Zostały podjęte szybkie prace, które mają zapewnić dostęp dla wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym w oparciu o bazę jaką Gmina posiada. Plan rozbudowy przedszkola w systemie modułowym przy ul. Pruszkowskiej jest to koszt około 12 mln. zł. Pani Wójt powiedziała, że w ubiegłym roku był pomysł utworzenia w budynku szkoły podstawowej oddziału zamiejscowego przedszkola w budynku „WYSPA SKARBÓW”. Dla pnia Wójt robienie filii placówki w drugiej placówce, gdzie są dwie osoby zarządzające, dwóch dyrektorów jest niewłaściwym rozwiązaniem. Z petycji wynika, że oczekiwaniem rodziców jest, aby dzieci otrzymały standard taki jak w przedszkolu. Gmina przystąpiła do takich prac, gdzie dzieci nie będą mieszały się z oddziałami szkolnymi. Aby doprowadzić do takiej sytuacji, aby dzieci nie mieszały się z oddziałami szkolnymi, po analizie przeprowadzonej wspólnie z dyrektorem szkoły, okazało się, że jest skrzydło, które pozwala na funkcjonalne wyodrębnienie tego miejsca i na organizację oddziałów przedszkolnych, które w żaden sposób nie będą mieszały się z dziećmi ze szkoły podstawowej. Dzieci będą miały odrębne wejście od strony biblioteki. Założenie jest takie, że główny ciąg komunikacyjny będzie od ul. Poniatowskiego z dostosowanie p.poż. Wejście wymaga przebudowy i odpowiedniego dostosowania. Pani Wójt powiedziała o planowanej kadrze dydaktycznej. Pani Wójt planowała spotkanie z rodzicami z prezentacją i wizualizacją. Petycja rodziców przyspieszyła te działania. Jednak wizualizacja będzie w przyszłym tygodniu. Pani Wójt chce pokazać plan docelowy. Pani Wójt powiedziała również o planach wyposażenia i placu zabaw. Kolejno pani Wójt powiedziała o potrzebie wykonania remontu dachu w budynku gimnazjum. Planowany termin to rok 2025. Koszt ok. 3 mln. zł. Wójt zwróciła się z prośbą o zrozumienie trudnej sytuacji w jakiej znajduje się Gmina, przy braku infrastruktury społecznej. Wójt powiedziała, że za tę sytuację nie czuje się odpowiedzialna, ale zamierza robić wszystko aby rodzice i dzieci, które mieszkają na terenie Gminy Raszyn mogły w godnych warunkach odbywać edukację. Jest to obowiązek Gminy. Pani wójt odniosła się do prezentacji za lata 2023/2024 z uwzględnieniem grup wiekowych. Powiedziała o rekrutacji w przyszłym roku szkolnym i planowanych miejscach przy założeniu, że sześciolatki pozostają w przedszkolach. Podczas prezentacji pani Wójt przedstawiła dane statystyczne wzrostu liczby dzieci w Gminie Raszyn w poszczególnych rocznikach. Na kolejnych slajdach odniosła się do planowanych różnych wariantów rozwiązania i zapewnienia miejsc w przedszkolach i szkołach dla dzieci z ternu Gminy Raszyn. Pani Wójt powiedziała o planowanych zmianach w przepisach finansowania oświaty.

Przewodniczący komisji udzielił głosu mieszkance, pani Weronice Jarzębowskiej Bownik.

Pani Wernika zabierając głos powiedziała, że chce podziękować osobom które zorganizowały spotkanie. Przystąpiła do prezentacji PROTESTU RODZICÓW DZIECI PRZEDSZKOLNYCH. Powiedziała, że jest matką trójki dzieci. Helenka 5 lat uczęszcza do przedszkola Wyspa Skarbów, i dwie młodsze dziewczynki uczęszczają do żłobka w Raszynie. Powiedziała, o genezie protestu, który miał miejsce już w ubiegłym roku. Dzisiejszy protest dla pani Weroniki jest tym bardziej bolesny, że obecna pani Wójt w proteście ubiegłego roku wspierała rodziców. Protest rodziców wywołały bardzo różne informacje pojawiające się w mediach o przeniesieniu dzieci z przedszkoli do szkół, chodzi o „zerówki”. Mówczyni przedstawiła i omówiła nieścisłości wychodzące z urzędu Gminy. Pani Weronika wobec rozbieżności w toczącej się korespondencji wyraziła obawy co do zaufania do nowych władz Gminy. Co do petycji rodziców pani Weronika powiedziała, że przyznaje się, jest to Jej niedopełnienie. Nie wpisała swoich danych jako osoby do korespondencji. Aby naprawić błędy formalne, pani Weronika dziś rano tj. 13 listopada 2024 roku złożyła w biurze podawczym stosowne uzupełnienie. Petycję rodziców podpisało 655 rodziców. Pani Weronika Jarzębowska-Bownik podziękowała wszystkim mieszkańcom, którzy podpisali petycję.

Pani Weronika Jarzębowska-Bownik w imieniu rodziców powiedziała, że urząd powinien służyć mieszkańcom. Rodzice zapisując dzieci do przedszkola podpsują umowę z urzędem, który jest organem nadzorującym przedszkola. Jeżeli w momencie zapisu dzieci do przedszkola nie było zapisu o planach przeniesienia przedszkola jest to w pewien sposób odstąpienie od umowy. Pani Weronika przekazała, że tak daleko idące zmiany nie powinny dotyczyć ani dzieci pięcioletnich, które w przyszłym roku będą szły do gimnazjum, ani dzieci czteroletnich, ani dzieci trzyletnich. Wszystkie dzieci, które teraz uczęszczają do placówek publicznych powinny móc zakończyć edukację tam gdzie obecnie uczęszczają. Urząd powinien poinformować rodziców dzieci, które zostaną zapisane do przedszkoli dopiero od przyszłego roku szkolnego.

Pani Weronika odtworzyła wypowiedzi radnej Beaty Sulimy-Markowskiej i radnego Andrzeja Zawistowskiego o prawie rodziców do informacji i o prawie rodziców do współdecydowania o losie dzieci. Z wypowiedziami radnych rodzice zgadzają się w stu procentach.

Radny Andrzej Zawistowski wypowiadał się wówczas o potrzebie prowadzenia polityki oświatowej w porozumieniu z rodzicami. W wypowiedzi Andrzeja Zawistowskiego wybrzmiały słowa, że nie może być tak, że prowadzona jest polityka oświatowa poprzez zmienianie obwodów, co miało miejsce w ubiegłej kadencji poprzez wymyślanie gdzie kogoś upchnąć lub stworzyć filię lub oddział. Zdaniem radnego polityka oświatowa musi być spójna i tworzona ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. Protestujący rodzice z wypowiedzią radnego Andrzeja Zawistowskiego całkowicie się zgadzają.

Pani Weronika powiedziała, że rodzice powinni decydować, gdzie dziecko będzie przygotowane do obowiązku szkolnego. Wbrew woli rodziców dzieci mają być przeniesione do oddziałów w szkole. Odbiera się rodzicom prawo o współdecydowania o własnych dzieciach.

Kolejno pani Weronika powiedziała o dostosowaniu i adaptacji budynku gimnazjum w kontekście bezpieczeństwa dzieci. O braku możliwości dostosowania budynku gimnazjum wypowiadał się również radny Andrzej Zawistowski. Odczytała również opinię psychologa dziecięcego z której wynika, że dla zminimalizowania trudności edukacyjnych i rozwojowych należy pozostawić dzieci w ich dotychczasowych miejscach. W prezentacji pani Weronika poruszyła wiele wątków przemawiających na niekorzyść utworzenia i przeniesienia dzieci z przedszkola do budynku byłego gimnazjum.

Pani Weronka przedstawiła postulaty rodziców. Pierwszy postulat to pozostawienie dzieci sześcioletnich w przedszkolach do których dzieci obecnie uczęszczają. Rodzice zdają sobie sprawę, że sytuacja jest fatalna. Rodzice mają propozycję do władz żeby utworzyć nowe przedszkole w budynku szkoły podstawowej o ile jest rzeczywiście miejsce. Apelują o utworzenie tam przedszkola z prawdziwego zdarzenia dla dzieci od 3 do 6 roku życia. Rodzice wnoszą prośbę aby w porozumieniu z rodzicami dzieci szkolnych, że powinny zostać przeprowadzone konsultacje również wśród rodziców dzieci uczęszczających do klas 1 – 3 przy założeniu, że nie będzie zmianowości w szkole. Rodzice postulują o utworzenie przedszkola które w standardzie nie będzie odbiegać od innych przedszkoli w Raszynie.

Przewodniczący komisji podziękował pani Weronice Jarzębowskiej-Bownik za prezentację i wypowiedź. Za przedstawione propozycje rozwiązań.

Przewodniczący komisji zaprosił do wypowiedzi mieszkankę, panią Teresę Tkacz-Trybuch.

Pani Teresa Tkacz-Trybuch powiedziała, że jest mamą Malwiny która chodzi do pierwszej klasy szkoły podstawowej w Raszynie i mamą Hani która jest w grupie pięciolatków w przedszkolu „Wyspa Skarbów”. Jest autorką petycji, która została złożona do Urzędu Gminy. Petycja wynikła z różnych rozmów z rodzicami. Pani Teresa Tkacz-Trybuch powiedziała, że chce przekazać obawy rodziców klas 1-3 szkoły podstawowej, które wiążą się z tym, że nie jest wiadomo jakie zmiany zajdą w szkole jeżeli oddziały przedszkolne zostaną przeniesione. Dla rodziców ważne są dzieci które w tym momencie chodzą do szkoły. Jest dyskusja na temat dzieci trzyletnich dla których brakuje miejsc, dla dzieci sześcioletnich które mają być przesuwane z przedszkoli do szkół. Dzieci, które chodzą do szkoły z klas 1-3 też są ważne. Okres edukacji wczesno szkolnej jest bardzo ważny w życiu dziecka. Dzieci nabierają pewnych nawyków do nauki. Może to skutkować tym, że dzieci na początkowym etapie zniechęcą się do szkoły. Potem mogą wystąpić trudności w nauce. Będzie to rzutowało na całokształt kształcenia i przyszłe możliwości życiowe. Mówczyni zauważyła, że trzeba mieć na uwadze dzieci z orzeczeniami, które trudniej reagują na zmiany.

Przewodniczący komisji powiedział, że podczas wcześniejszych wypowiedzi padły krzywdzące słowa pod adresem szkoły podstawowej w Raszynie. Dla uszanowania całej kadry szkoły trzeba zauważyć, że szkoła w Raszynie niezwykle wyróżnia się pod względem przekroju dzieci, co może przekładać się na wyniki. Szkoła przyjęła pod swoje skrzydła duże ilości dzieci z Ukrainy i inne narodowości.

Przewodniczący komisji odniósł się do wypowiedzi pani Weronki i nazwisk radnych z podaniem jak wcześniej głosowali. Przewodniczący komisji powiedział, że mówi tylko za siebie. Powiedział, że sytuacja była zupełnie inna i była nie przygotowana, nie była konsultowana, a rodzice nie byli poinformowani o co chodzi. Dzisiejsze spotkanie jest po to aby rozmawiać i wsłuchiwać się w potrzeby samorządu. Problem jest duży.

Głos zabrał radny Dariusz Wieteska. Powiedział, że jest ojcem szóstki dzieci i wie czym jest oświata publiczna i czym jest oświata prywatna. Pogratulował pani Weronice Jarzębowskiej-Bownik i pani Teresie Tkacz-Trybuch dobrego przygotowania i godnego reprezentowania rodziców i merytorycznego wystąpienia.

Radny powiedział, że to co było złe w styczniu 2024 roku nie stało się lepsze tylko dlatego, że się zmieniła władza. Zdaniem radnego Dariusza Wieteski, pani Weronika bardzo ładnie przedstawiła swojej prezentacji. Druga rzecz, to rzeczywiście we władzy rady Gminy Raszyn niezależnie od władzy wykonawczej leżą co najmniej dwie kwestie, które mogą być przedmiotem decyzji. Pierwsza to jest możliwość podjęcia uchwały kierunkowej, którą na sesję Rady Gminy może złożyć klub. Uchwała wskaże pani Wójt kierunek działania. Druga, to jest po prostu nie uchwalenie środków na przebudowę szkoły. Rada Gminy nie może zmusić do pozytywnego działania, nie jest w stanie. Organ wykonawczy, którym jest Wójt Gminy ma bardzo szerokie kompetencje i w bardzo szerokim zakresie może radę zlekceważyć. Kolejne 160 dzieci do szkoły raszyńskiej to jest kolejny koszmar. Przebudowa skrzydła szkoły to koszt. ok jeden milion zł. Nie rozwiązuje to głównego problemu. Nie jesteśmy pewni, czy przy tej fali nowych mieszkańców będą dzieci, które nie dostaną się do publicznych przedszkoli. Teraz to może być ok. 100 dzieci. Średni koszt miesięczny to kwota ok. 2.380,- zł. W momencie nie dostania się naszego dziecka Gmina musi to sfinansować, albo w przedszkolu prywatnym na terenie Gminy, albo poza Gminą i pieniądze z Gminy pójdą za dzieckiem poza Gminę. Zdaniem radnego Dariusza Wieteski w prezentacji pani Wójt padła pewna nieścisłość. Pieniądze na dziecko Gmina musi wydać. Czy dziecko będzie w publicznym przedszkolu jako sześciolatek czy będzie w prywatnym przedszkolu, czy w przedszkolu poza Gminą, pieniądze i tak za dzieckiem pójdą. Taki jest obowiązek Gminy. Szkoła w Raszynie jest dwu budynkowa a teraz będzie trój budynkowa z wydzielonym skrzydłem na przedszkole, pod jedną dyrekcją i 150 nauczycieli. Jest to tak duży obiekt, że ma prawo się nie udać. Dzieci, które się nie dostaną do przedszkoli, pani Wójt przedstawia bardzo ważną rację, chodzi o wolne miejsca na początku dla trzylatków i czterolatków. Trzeba jasno powiedzieć, że nie wszystkie dzieci dostaną się do publicznych przedszkoli w Gminie Raszyn. Do tej pory nie dostawało się naście dzieci, a teraz nie dostanie się ok. 100 dzieci. To nie ma sensu. W całej dyskusji nie wybrzmiał temat dostępności miejsc w szkołach podstawowych. W Sękocinie i w Ładach są dwie zmiany. Planuje się zająć skrzydło szkoły w Raszynie dla przedszkolaków żeby uratować problem nowych dzieci, a zajmujemy część budynku szkoły który za chwilę „spuchnie”, ponieważ będzie druga zmiana w Raszynie. Planuje się wydać milion złoty być może na kilka lat. Później te sale trzeba będzie przywracać szkole. Jeżeli w Sękocinie i w Ładach mamy dwie zmiany, mimo wszystko radny uważa, że katastrofa i tak się wydarzy. Będzie wiele dzieci nie przyjętych. Przeniesienie sześciolatków tylko na chwilę nie rozwiąże problemu. Nie zmieni to zasadniczej kwestii i budowy przedszkola. Nadbudowywania, rozbudowywania szkół, szkoła w Ładach była dwa razy rozbudowywana, to nie jest ta droga. Budujmy przedszkole tam, gdzie dzieci się meldują. Gdzie mieszkają. Czyli Sękocin, Falenty. Radny mówi, aby nie robić tego w centrum Raszyna, mnożąc problemy parkingowe. Miejsc parkingowych w Raszynie nie przybędzie. Radny Dariusz Wieteska nie jest za wprowadzeniem tej zmiany. Powiedział, że jest za odstąpieniem od tej decyzji.

Radny Andrzej Zaręba powiedział, że sprawa która jest dyskutowana w dniu dzisiejszym jest tematem, który jest dyskutowany od wielu lat. Można powiedzieć, że ktoś kiedyś czegoś nie zrobił i dziś jest tak źle. Tak zazwyczaj mówi opozycja zwłaszcza w stosunku do osoby która zarządza. W ostatnich latach w Gminie Raszyn znacznie rozbudowano szkołę w Sękocinie. Wybudowano przedszkole przy ul. Lotniczej, przy ul. Poniatowskiego. Rozbudowano szkołę w Ładach. Przy szkole w Ładach wybudowani część przedszkolną. W ubiegłej kadencji rozpoczęło się projektowanie przedszkola w Sękocinie. Wybudowany został pierwszy żłobek w Gminie Raszyn. Radny Andrzej Zaręba chce aby nowa pani Wójt zrealizowała chociaż 20% wymienionych zadań. Krytyka poprzednich lat jest o tyle nie właściwa, dlatego, że z tym bumem mieszkaniowym na terenie Gminy Raszyn mamy do czynienia w ostatnich latach 2021 – 2023. W tych głównie latach developerzy rozpoczęli budowę nowych osiedli mieszkaniowych na terenie Gminy Raszyn. Są to cykliczne działania.

Z uwagi na sytuację demograficzną Warszawa zabiera „zerówki” ze szkół i przenosi je do przedszkoli dlatego, że ma wolne miejsca w przedszkolach.

Radny Andrzej Zaręba powiedział, że wiele mówiono na temat uchwały, która była dyskutowana podczas sesji Rady Gminy Raszyn w styczniu 2024r. pomimo tego, że wyszedł wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad. Był plan utworzenia w szkole oddziału przedszkola zamiejscowego, praktycznie przenieść jedną grupę do szkoły i zapewnić jej właściwe warunki egzystowania w standardzie przedszkolnym. Czyli zapewnienia wszystkich elementów, które dawałyby możliwość funkcjonowania dziecka tak jak dzieci w przedszkolach. Była to koncepcja znacznie różniąca się od tego co jest teraz proponowane. Nie można stawiać znaku równości między tym co było proponowane w styczniu, a tym co jest proponowane obecnie. Obecnie jest propozycja likwidacji grup sześcioletnich w przedszkolach raszyńskich po to żeby przenieść je do szkoły. Zerówki w szkole istniały i istnieją. Po to żeby utworzyć nowe grupy przedszkolne, czyli „zerówkowe” w szkole wystarczy zmienić arkusz organizacyjny i będą funkcjonowały. Jest to działanie czysto organizacyjne. Co innego jest utworzenie filii zamiejscowej. Co innego jest utworzenie nowego przedszkola, to jest to co jest postulowane z wykorzystaniem budynku przy ul. Unii Europejskiej. Stworzony zostałby zespół szkolno-przedszkolny w miejsce istniejącej szkoły podstawowej w Raszynie. Taki zabieg nie jest za 900.000,00 zł. W tej cenie może być wykonany projekt. Likwidowane są oddziały sześcioletnie w przedszkolach i stawiamy dzieci do „zerówki” w szkole podstawowej, gdzie zostanie stworzony nowy arkusz organizacyjny i dzieci w ramach systemu szkolnego będą funkcjonowały. Tak to ma działać wg proponowanej koncepcji. To nie jest filia przedszkola zamiejscowego tak jak było to sugerowane w styczniu. Dyskusja w styczniu była bardzo burzliwa. Do dyskusji włączyło się bardzo dużo osób. W okresie przed wyborczym zostało to przedstawione w taki sposób, że radny jako ówczesny Wójt wycofał ten projekt uchwały z porządku obrad sesji. Jednak Przewodniczący Rady, który chciałby aby to było omawiane na sesji nie zdjął tego punktu z porządku obrad, radni nie zgodzili się. Radni chcieli to przedyskutować. Dyskusja była bardzo cenna. Pokazała zadania, które stoją przed Wójtem Gminy.

Teraz planujemy reorganizację wymagającą dużych nakładów. Jeżeli chcemy przenieść wszystkie dzieci i zorganizować ten system w szkole, zapewniając dodatkowe elementy, które bardziej zbliżą oddziały zerówkowe do systemu przedszkolnego opieki przedszkolnej która jest w przedszkolu to przystosowanie tego budynku i tego obiektu kosztować będzie około 7.000.000,00 zł.

W przypadku szkoły podstawowej w Raszynie jest jeszcze potrzeba uzyskania pozwolenia na budowę. Pozwolenie na budowę wiąże się z odbiorem budowy. Odbierany budynek musi spełniać wszystkie parametry odbioru na dany dzień odbioru. Sprawy techniczne są bardzo istotne. Zdaniem radnego jedynym rozwiązaniem jest budowa przedszkola w Sękocinie, gdzie jest rosnąca potrzeba i planowane jest z dość dużym rozmachem. Dla Gminy są to bardzo duże wyzwania.

Radny powiedział, że zgadza się z poglądami rodziców, którzy ten pogląd mają wypracowany a z którym trudno niezgodzić się.

Zdaniem radnego nadbudowa przedszkola przy ul. Pruszkowskiej nie jest możliwa. Powiedział, że na terenie budowy, w czasie rozbudowy nie mogą przebywać dzieci. Pomysły są realne do zrealizowania przy założeniu, że na czas budowy dzieci z przedszkola przy ul. Pruszkowskiej będą przeniesione do innego obiektu. Jedynym rozwiązaniem jest maksymalne przyspieszenie budowy przedszkola w Sękocinie. Jest tam rosnące zapotrzebowanie. Propozycja rozbudowy przedszkola w systemie modułowym to jest długi cykl inwestycyjny.

Z uwagi na budżet budowa przedszkola dla Gminy jest bardzo dużym wyzwaniem. Większość inwestycji realizowana dotychczas była możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowań ze środków zewnętrznych. Zrealizowanie takiej inwestycji ze środków własnych nie byłoby możliwe. Radny Andrzej Zaręba prosi o nie porównywanie tego co było proponowane w styczniu do tego co jest proponowane obecnie. Zdaniem radnego jedynym rozwiązaniem na dzień dzisiejszy jest dołożenie starań aby szybko wybudować przedszkole w Sękocinie.

Radny proponuje rozpisać przetarg na obsługę brakujących miejsc w przedszkolach i dołożyć starań aby zrealizować budowę przedszkola w Sękocinie.

Przewodniczący komisji podziękował radnemu za wypowiedź i ukazanie całości zagadnień od strony problemów technicznych.

Radny Andrzej Zaręba zapytał czy Gmina posiada stosowną zgodę kuratorium na planowane działania.

Pani kierownik Bożena Chądzyńska-Błoch powiedziała, że pismo będzie wysyłane do kuratorium, ale nie wcześniej kiedy będzie przygotowany projekt uchwały.

Radna Teresa Senderowska powiedziała, że jest matką, która to rozumie i przerobiła to. Dzieci radnej Teresy Senderowskiej uczęszczają do szkoły podstawowej w Warszawie. Radna reprezentowała rodziców w Urzędzie Miasta walcząc o godne warunki do nauki swoich dzieci. Radna zgadza się z argumentacją rodziców. Radna powiedziała, że chce zauważyć, że jest jeszcze jeden ważny problem psychologiczny. Aspekt psychologiczny zdaniem radnej powinien zostać postawiony na pierwszym miejscu. Zdrowie dzieci jest najważniejsze. Radna jest za wybudowaniem w pierwszej kolejności przedszkola w Sękocinie. Radna ubolewa nad obietnicami podczas wyborów, a co innego realizuje się później. Reasumując radna Teresa Senderowska powiedziała, że klub KO stanowczo przeciwstawia się przenoszenia sześciolatków i utworzenia punktu przedszkolnego. Klub KO jest za przyspieszeniem prac nad rozbudową przedszkola przy ul. Pruszkowskiej i za budową nowego przedszkolan po dokonaniu stosownej analizy co do lokalizacji.

Przewodniczący komisji powiedział, że Komisja Oświaty na posiedzeniach dwukrotnie pozytywnie opiniowała budowę nowego przedszkola w Sękocinie 2;52

Radna Teresa Senderowska uzupełniła swoją wypowiedź i powiedziała, że trzeba pilnie występować o pozyskanie środków zewnętrznych.

Radny Karol Mładzianko powiedział, że nie zgadza się z panią Weroniką, co do wypowiedzi na temat poziomu nauczania w szkole podstawowej w Raszynie. Radny ma córkę w VII klasie szkoły podstawowej w Raszynie i widzi ile czasu dziecko poświęca, aby sprostać potrzebom jakie wymusza szkoła podstawowa w Raszynie. Radny widzi, że szkoła podstawowa w Raszynie trzyma poziom nauczania.

Druga kwestia którą wniósł radny, to prośba o nieobciążanie rodziców sześciolatków tym, że trzylatki nie zostaną przyjęte do przedszkoli. Jedni i drudzy chcą miejsca w przedszkolu. Niezależnie od tego w jakim wieku mają dzieci. Podejmowane są dyskusje o pomocy dla trzylatków kosztem sześciolatków. Zdaniem radnego, radni późno podejmują rozmowę na ten temat. Radnemu zabrakło w ocenie pani Wójt aspektu przedszkola we wszystkich wyliczeniach. Olbrzymim problemem wg radnego jest brak parkingu pod przyszłym przedszkolem czy oddziałem przedszkolnym. Oddziały różnią się tym od szkoły, że dziecka nie można wysadzić „w locie”. To dziecko trzeba doprowadzić. Samochód będzie wymagał zaparkowania na parę minut.

Przewodniczący komisji zaprosił do zabrania głosu pana Rafała Banasiak.

Pani Teresa Tkacz-Trybuch powiedziała, że pan Rafał musiał opuścić spotkanie. Poinformowała, że na pytanie które chciał zadać, podczas dyskusji otrzymał odpowiedź.

Radny Dariusz Marcinkowski powiedział, że spotkanie jest bardzo dobre. Z tego spotkania dobrze byłoby wyjść z konkretami. Padły cenne uwagi radnej Teresy Senderowskiej, cenne uwagi radnego Andrzeja Zaręby. Rady skierował do pani Wójt pytanie, czy wchodzimy z budową przedszkola w Sękocinie, czy zostajemy przy temacie rozwinięcia dotyczącego sześciolatków w szkole podstawowej. Pytanie, czy robimy podział przedszkola na sześciolatków w szkole podstawowej, czy jednak koncepcja budowy przedszkola w Sękocinie.

Pani wójt powiedziała, że absolutnie w planach jedno nie miało wykluczać drugiego. Wręcz przeciwnie, propozycja pani Wójt dla rodziców uwalnia więcej miejsc w przedszkolu. Pozwala zgromadzić szybciej środki finansowe na budowę przedszkola w Sękocinie. Jeżeli Gmina będzie wykupywać miejsca i płacić za te miejsca 100% dotacji przedszkolom publicznym z którymi będą zawierać umowy, powoduje, że Gmina będzie płacić po prostu więcej. Przewidywany termin zakończenia projektu przedszkola w Sękocinie to sierpień 2025r. Pani Wójt powiedziała, że w przedszkolach prywatnych też jest ograniczona liczna miejsc. Z deklaracji przedszkoli prywatnych będzie 90 miejsc dla których zabraknie miejsc przy braku inwestowania w budynek szkoły podstawowej to jest 269. Zabraknie miejsc przy braku inwestowania w budynek szkoły podstawowej to jest 269.

Radny Dariusz Marcinkowski powiedział, że jest za podjęciem konkretów. Radny mówi, że odpowiedzialność radnych jest bardzo ważna. Podczas komisji padły bardzo ważne opinie rodziców. Rodzice wyrazili wielką troskę o dzieci, poruszyli kwestie psychofizyczne. Radny pyta co jest więcej warte to czy wydamy na dzieci w przedszkolach prywatnych, czy wydamy w kolejnych latach życia tych dzieci.

Pani Wójt powiedziała, aby mieć na uwadze też to, że przedszkola prywatne nie są z gumy. Przedszkola prywatne zaoferują ograniczoną liczbę miejsc. Z deklaracji przedszkoli prywatnych jest to ok. 90 miejsc. Dzieci dla których zabraknie miejsc przy braku inwestowania w budynek szkoły podstawowej to jest 269.

Radny Dariusz Marcinkowski powiedział, że jest za konkretami. Radny uważa, że ucieka się od trudnego tematu. Wspólnie robiony był bum przeciwko reformie oświaty. Była duża szansa na dwie szkoły. Niestety było drugie głosowanie i pamiętamy jak to było. Radny podkreśla, że odpowiedzialność radnych jest bardzo ważna. Dziś padały ze strony rodziców słowa, a były to bardzo merytoryczne, wyważone z troską rodziców o następne dzieci, które będą uczęszczały do przedszkoli i do szkół. Radny prosi aby patrzeć pod tym kątem, a nie pod kątem co da większy przychód finansowy w budżecie.

Pani Wójt powiedziała, że mówi o miejscach i o uwolnieniu jednak większej ilości miejsc w przedszkolach. W ocenie pani Wójt, jeżeli tego nie zrobimy to w najbliższych latach nie zapewnimy dzieciom opieki przedszkolnej wszystkim dzieciom, którym to się należy. Pani Wójt powiedziała, że wszyscy mogą podjąć taką decyzję, że na czas dobudowy przedszkola w Sękocinie część dzieci będzie wykluczona z sytemu przedszkolnego.

Radny Dariusz Marcinkowski powiedział, że to zagrożenie istnieje. Wg radnego ważna jest kwestia wyjścia krok do przodu. Teren, który był przeznaczony pod oświatę w Dawidach został utracony. Miejsce, na którym faktycznie można budować przedszkole to jest Sękocin i trwają prace projektowe. Jest to jedyne rozwiązanie na dzień dzisiejszy. Jeżeli będzie tak, że będzie brakowało miejsc w przedszkolach prywatnych, to będzie z tego ciężko wybrnąć. Nie można powiedzieć, że zrobimy oddziały przedszkolne dla sześciolatków w szkole podstawowej. Kwestia komunikacji jest fatalna. Propozycja rozbudowy przedszkola w systemie modułowym przy ul. Pruszkowskiej, może mając tereny przy ul. Pruszkowskiej budować przedszkole w drugim miejscu. Nie wchodzić w modułowy zakres rozbudowy przedszkola które jest.

Przedszkola modułowe przyspieszą rozwój. Jest to czas budowy ok. 10 miesięcy. Jeżeli mamy teren przy ul. Pruszkowskiej radny proponuje tam budowę przedszkola o większym zakresie powierzchniowym. Tu też pojawia się kwestia komunikacji i problem parkowania.

Pani Wójt powiedziała, że tak naprawdę budujemy przedszkole tam, gdzie nie do końca to przedszkole jest konieczne.

Radny mówi, że jeżeli pójdziemy w budowę kolejnego przedszkola w Gminie Raszyn, które de facto są doposażone w przedszkola, a nie robimy tego w terenach południowych Gminy Raszyn, czyli Dawidy, Sękocin, Łady ta myśl powinna iść w tym kierunku przedszkola w Sękocinie. Kolejno radny proponuje podjęcie współpracy z ITP. Falenty w kierunku pozyskania gruntów od skarbu państwa lub zakup gruntów. Radny mówi, że warto, aby te informacje wypłynęły do mieszkańców. Na obecna chwilę jest tak, że radni nie wiedzą jakie są plany pani Wójt w stosunku do rozwoju oświaty. Tym bardziej nie wiedza tego rodzice. W kampanii pani Wójt gwarantowała rozmowę. Radny liczy na te rozmowę.

Przewodniczący komisji powiedział, że przedmówca podniósł sprawę budowy przedszkola w Sękocinie. Przewodniczący poinformował, że prace nad budową przedszkola w Sękocinie już trwają. Przedszkole w Sękocinie ma powstać. Czas oddania przedszkola z racji długiego procesu projektowania i budowy to jest odległy czas.

Ad vocem głos zabrał radny Andrzej Zaręba. Powiedział, że kolejne pomysły kiedy w trakcie realizacji jest projekt przedszkola w Sękocinie i możliwość jego otrzymania w kwietniu czy w sierpniu 2025 roku i w to miejsce wstawianie kolejnych tematów, które nie będą kosztować 900.000,- zł. tylko po parę milionów zł. to Gminy na to nie stać. Zrealizowanie pomysłów o których była mowa, to też są lata. Wszystko wymaga projektu, wszystko wymaga dokumentacji, która jest potrzebna do realizacji jak np. przetargi, etc. Mamy rozpoczętą ścieżkę budowy przedszkola w Sękocinie. Trzeba ją wypełnić. Na ten czas Gminy nie stać na inną drogę. W obecnej sytuacji przedszkole można wybudować w 12 miesięcy. Jest to możliwe do zrealizowania. Korzystanie w przeciągu kolejnych dwóch lat z prywatnych przedszkoli dla zaspokojenia potrzeb zdaniem radnego będzie mniejszym wydatkiem dla Gminy, a Gmina i tak dofinansowuje przedszkola w postaci dotacji. Będzie to mniejsze obciążenie dla Gminy niż wchodzenie w jakikolwiek temat inny, który był wcześniej sugerowany. Przy zrealizowaniu przedszkola w Sękocinie radny nie widzi przeszkód po przeprowadzeniu stosownej analizy potrzeb realizować kolejne zadania. Budowa przedszkola w Sękocinie będzie dużym wysiłkiem dla Gminy.

Radny Zbigniew Tokarz powiedział, że chce nawiązać do wypowiedzi radnego Dariusza Marcinkowskiego. Radny wspomniał o kolejnej potrzebie zdobycia gruntów pod przyszłe przedszkole w Falentach. Radny zgadza się, że w tej chwili priorytetem jest budowa przedszkola w Sękocinie. Za czasów Wójta Andrzeja Zaręby były pierwsze kroki aby nabyć od instytutu grunt pod przedszkole, które w tej chwili istnieje. Budowa dużych osiedli w Falentach to kolejny problem dla Gminy.

Pani Teresa Tkacz-Trybuch powiedziała, że słuchając wypowiedzi pani Wójt odnosi wrażenie, że głównym priorytetem dla Gminy są trzylatki, ponieważ trzylatki nie dostaną się do przedszkola. Mówczyni rekrutując córkę 4 lata temu do przedszkola przy ul. Lotniczej usłyszała, że są tylko 4 miejsca dla trzylatków bo sześciolatki nie poszły do szkoły. W związku z powyższym mówczyni zdecydowała, że zrekrutuje córkę do przedszkola „Wyspa Skarbów” z którego jest bardzo zadowolona. Jednak, aby dziecko rano dostarczyć trzeba odwieźć dziecko samochodem. Pani Teresa też chciałaby mieć przedszkole jak najbliżej, ale musiała zaakceptować tę sytuację. Pani Teresa zapytała, dlaczego pomysł nie dotyczy Raszyńskich przedszkoli, kiedy w Raszynie generalnie nie buduje się nowych osiedli. Nowe osiedla budują się w Laszczkach, w Słominie, w Falentach, między Ładami a Jaworową. Przedszkola powinny być tam gdzie się budują nowe osiedla. Mówczyni zadała pytanie, dlaczego raszyńskie dzieci mają cierpieć, że Gmina Raszyn wydała pozwolenia na budowę wielkich osiedli.

Ad vocem głos zabrał Wojciech Rogowski. Powiedział, że wszystkie decyzje i osiedla NOVISY są efektem decyzji podejmowanych przez radnych zatwierdzających MPZP. Dwadzieścia lat temu uchwalone zostało studium i podjęte zostało, że tereny przeznaczone są pod zabudowę. Radnemu nasuwa się refleksja, że jesteśmy w dobrych rękach. Jako członek zespołu „zmieniamy Gminę Raszyn” często w prezentacjach argumentami były wypowiedzi koleżanek i kolegów którzy patrzyli trzeźwo na problemy urbanistyczne. Radny Wojciech Rogowski powiedział zwracając się do rodziców, że mogą być spokojni. Tak jak radny Andrzej Zawistowski, tak jak Beata Sulima-Markowska mieli odwagę mówić i prezentować swoje stanowisko również teraz będą potrafili zrobić to samo. Radny jest przekonany i sam również deklaruje, że będą podejmowane głosowania dla jak najlepszych rozwiązań dla wszystkich dzieci w naszej Gminie. Nie tylko dla tych rodziców którzy są obecni na sali. Radny powiedział, że dziś widzimy w jakim stanie pani Wójt przejęła Gminę.

Przewodniczący Komisji powiedział, że radny Wojciech Rogowski dotknął ważnego tematu planów zagospodarowania przestrzennego. Dziś developerzy kupują tereny i budują duże osiedla. Ludzie chcą mieszkać poza blokowiskiem i kupują lokale. Przewodniczący powiedział, że w ubiegłej kadencji, dziś radny Andrzej Zaręba, radny Zbigniew Tokarz, starali się o to, żeby w Falentach powstało przedszkole. Problemem jest pozyskanie terenu od Instytutu w Falentach.

Ad vocem radny Andrzej Zaręba powiedział, że za czasów Wójta Andrzeja Zaręby wszystkie dzieci, które spełniały kryteria były przyjmowane do przedszkoli.

Pani Weronika Jarzebowska-Bownik od vocem do radnego Wojciecha Rogowskiego powiedziała, że rozumie, że każdy ma prawo do swojej opinii i można uważać, że zmiana jest dla dziecka dobra. Dziecko pani Weroniki zmieniło przedszkole i tak to przeżyło, że moczyło się przez kilka miesięcy. Pani Weronika nie wyobraża sobie kolejnej zmiany przedszkola, dlatego, że ktoś tak zadecydował. Rodzice mają opinię psychologa, która potwierdza, że są dzieci, które zmiany odbierają pozytywnie. Dziecko pani Weroniki do takich nie należy. Pani Weronika chce zagwarantować swojemu dziecku bezpieczeństwo. To, że pan Wojciech Rogowski uważa inaczej to nie daje prawa do tego, żeby podważać prawo do decyzji rodzica. Za dzieci odpowiadają rodzice.

Przewodniczący Komisji powiedział, że ten argument mentalny i przeżycia psychiczne należy mocno brać pod uwagę.

Głos zabrała radna Beata Sulima-Markowska. Powiedziała, że absolutnie rozumie panią Weronikę i emocje. Pani Beata jako matka uważa, że dla dziecka trzeba zrobić wszystko. Radna swoją córkę zaprowadziła do „zerówki” w szkole Ładach. Wtedy było tak, że żadnej „zerówki” nie było w przedszkolu. Wszystkie „zerówki” były w szkołach, a to dlatego, że były szkoły sześcioletnie i po prostu było na to miejsce. To jest historia. Z perspektywy czasu radna uważa, że to bardzo dobrze zrobiło córce. To jest tylko opinia radnej i absolutnie nie chce polemizować na ten temat.

Rasna Beata Sulima-Markowska powiedziała, że chce żeby to mocno wybrzmiało, że Gmina nie wydaje żadnych pozwoleń. Racja jest, że w Gminie są uchwalane plany. Plany, które powstały na Dawidach Bankowych tam, gdzie mieszka radna, a potem w Falentach w latach 2005-2007. Radna powiedziała, że jako rada, radni mają prawo wprowadzać zmiany do planów. Obawia się, że żaden radny nie odważy się zagłosować za zmianą MPZP, żeby usunąć choćby szeregówkę. Jeżeli radni uważają, że będzie to dobre rozwiązanie, radna uważa, że nie ma problemu aby przedyskutować temat z założeniem, że właściciele wystąpią o odszkodowania. To pogrąży budżet Gminy, ale nie jest to niemożliwe. Kontynuacja rady jest, ale zmiana planów rodzi za sobą konsekwencje.

Radna Beata Sulima-Markowska nawiązała do cytowanej wypowiedzi ze stycznia. Powiedziała, że należy zacytować to co pani radna przedstawiła wcześniej przed tą wypowiedzią. Radna omówiła wszystkie problemy oświatowe w Gminie Raszyn. Dziś problem braku miejsc w przedszkolach wybrzmiał. Jeżeli chodzi o przedszkole w Sękocinie, to przed końcem poprzedniej kadencji została zawarta umowa. Wtedy był głos radnej Anny Chojnackiej, że przedszkole powinno być mniejsze, ośmiooddziałowe. Przedszkole planowane jest dziesięciooddziałowe. Radna uważa, że takie powinno powstać, to jest priorytet. Jeżeli tylko ten projekt będzie, radna będzie naciskała, aby znaleźć pieniądze na budowę przedszkola. Na obecną chwilę, nie ma projektu i kosztorysu i trudno powiedzieć jaki to może być koszt. Radna uważa, że Gmina takie zadanie obowiązkowo podjąć musi.

Radna powiedziała, że przedszkole w Sękocinie parę lat temu miało koncepcję na rozbudowę czterech oddziałów. Wówczas wyrzucono pieniądze na koncepcje. Radna Beata Sulima-Markowska alarmowała, że rozbudowuje się Sękocin. Dziś mamy to co mamy. Co do wolnych miejsc w przedszkolach prywatnych, to przedszkola cieszące się dobrą opinią rodziców nie będą miały wolnych miejsc. Tam gdzie będą miejsca, patrząc z punktu widzenia przedsiębiorcy jakim jest placówka niepubliczna i jakby nie patrzeć, jeżeli tych miejsc nie odda Gminie za 2.380,00 zł. to przedsiębiorca nie odda za 900,00 zł. czesnego. Przedsiębiorca odda za 2.380,00 zł. (to będzie koszt). Jeżeli Gmina zamawia miejsca w przedszkolach, te miejsca stają się miejscami publicznymi za 2.380,00 zł. Natomiast, jeżeli przedsiębiorca powie, że nie daje żadnych miejsc i poczeka aż rodzice przyjdą z dziećmi to przedsiębiorca dostanie 70% z kwoty 2.380,00 zł. czyli 1.660,00 zł. i jeszcze zaciągnie czesne. Jest to kwota ok. 1.250,00 zł. Razem 1,660,00 plus 1.250,00 zł = 2.910,00 zł. jest to więcej. Radna Beata Sulima-Markowska obawia się, że mówimy, że będą miejsca w niepublicznych przedszkolach, a okazać się może, że tych miejsc nie będzie lub miejsc będzie mniej lub wejdą do gry przedszkola, które nie mają obłożenia. Rodzice z jakichś powodów tych przedszkoli nie wybierają. Refleksja radnej jest taka, że rodzice nie mają zaufania do władzy. Zaufanie buduje się latami. Obecna pani Wójt jest pół roku. Poprzedni Wójt nie był skory do takich rozmów. Rodzice mają prawo mieć obawy, że to co powstanie nie spełni potrzeb rodziców.

Pani Beata Sulima-Markowska wnosi propozycję. Skoro pani Wójt zaproponowała, że ma koncepcję. Przygotowuje wizualizację i chce tę wizualizację przedstawić rodzicom, radna proponuje spotkanie za ok. 2 czy 3 tygodnie. Jeżeli rodzice totalnie powiedzą, że nie ma o czym dyskutować to tematu nie będzie. Radna powiedziała, że mówienie w jednym z komentarzy, że pani Wójt nie rozmawia. Pani Wójt zmierzyła się z problemem braku miejsc i chciała to rozwiązać. Przed komisją 24 października były co najmniej trzy komisje, gdzie ten temat był poruszany. Była okazja do rozmowy ku temu. Pani Weronika spotkała się z panią Wójt. Odbyła się rozmowa. Potem była petycja. Jesteśmy dziś nie dlatego, że mamy uchwałę, a nie tak jak w styczniu wrzucono uchwałę kiedy rekrutacja miała ruszyć 1 marca. Był to gotowy pomysł i nie było możliwości dyskusji. Dziś, jest to odpowiednio wcześniej, przed planowaniem budżetu. Będzie wiadomo jakie jest stanowisko rodziców i jaki będzie kierunek działań. Jeżeli będzie tak, że nie będzie to po myśli rodziców, to pani Wójt będzie musiała zaplanować w budżecie, a wiemy jakie są możliwości budżetowe i trzeba będzie się zastanowić z których inwestycji zrezygnować. Budżet nie jest z gumy. Czekamy na projekt budżetu. Radna zachęca, aby spotkanie i rozmowy powtórzyć za ok. 2 czy 3 tygodnie kiedy będzie wizualizacja o której mówiła pani Wójt. Nie jest za późno, ponieważ zostało zasygnalizowane odpowiednio wcześniej. Zawsze będą uwagi, że można było zrobić lepiej. Jest listopad, temat wypłynął w czerwcu. Do rekrutacji jest sporo czasu. Jeżeli rodzice zaakceptują propozycje to jest czas na zmiany. Jeżeli rodzice nie zaakceptują wówczas będzie myślenie o miejscach w prywatnych przedszkolach. Kończąc radna powiedziała, że chce poznać stanowisko rodziców o problemach z którymi się mierzymy. Radna rozumie, że rodzice patrzą z perspektywy własnych dzieci. Pani Wójt przedstawiła dane co do braku miejsc. Radnej tego brakowało czy rodzice to widzą. Jest to problem który wymaga rozwiązania. Radna Beata Sulima-Markowska uważa, że trzeba szukać rozwiązań.

Przewodniczący Komisji powiedział, że w merytorycznych wypowiedziach pani Weronika przedstawiła pewne propozycje rozwiązań. Propozycje wybrzmiały.

Ad vocem wypowiedzi radnej Beaty Sulimy-Markowskiej głos zabrała radna Anna Chojnacka. Powiedziała, że chce sprostować, że uważa za kwestię bezsporną, że przedszkole w Sękocinie trzeba rozbudować i radna nie ma nic przeciwko temu. Jedyną rzeczą o którą radna apeluje to jest prośba o zwrócenie uwagi na infrastrukturę drogową, która w tej chwili jest bardzo utrudniona przy obecnym dwuoddziałowym przedszkolu które jest. Konieczny jest parking. Jedyny teren, który jest tam pod zabudowę przedszkola może również zostać wykorzystany pod świetlicę środowiskową. Radna wie, że to nie jest temat na dziś. Odnosząc się jeszcze do głosów rodziców radna uważa, że głos rodziców jest najważniejszy. Rodzice wiedzą najlepiej co jest dobre dla ich dzieci.

Przewodniczący komisji powiedział, że wszyscy się z tym zgadzają. Zaprosił rodziców do zabrania głosu. Podkreślił, że głos rodziców jest bardzo ważny.

Głos zabrał pan Tomasz Łuczyński. Powiedział, że jest ojcem dziecka, które uczęszcza do przedszkola „W Stumilowym Lesie”. Zdaniem mówcy, każdy ma swoje powody. Wszystkie osoby które podpisały petycję mają swoje powody. Zapytał, czy były konsultacje z kuratorium w sprawie wolnych miejsc w przedszkolach publicznych w Warszawie. Zakłada, że może są rodzice, którzy chcieliby odprowadzać swoje dzieci do przedszkoli warszawskich.

Pani Wójt odpowiedziała, że nie trzeba konsultacji. Kwestia zawarcia umowy z przedszkolem prywatnym jest realizowana przez organ prowadzący, de facto jako czynność obligatoryjna w przypadku gdy nie starcza miejsc dla wszystkich dzieci. Wtedy trzeba ogłosić konkurs. W konkursie wg pani Wójt startują przedszkola prywatne.

Radny Andrzej Zaręba powiedział, że dziecko można zapisać do publicznego przedszkola w Warszawie. Gmina przesyła pieniądze za dzieckiem do danego przedszkola. Kwestia zameldowania dziecka na terenie Gminy Raszyn nie ma znaczenia. Jest to zależne czy przedszkole warszawskie będzie miało miejsce, a decyzję podejmuje organ prowadzący przedszkole. W przypadku przedszkoli warszawskich to jest Kuratorium.

Pani Wójt uzupełniła, że w przypadku przyjęcia dziecka z Raszyna do przedszkola w Warszawie, przedszkole przesyła stosowna notę do Gminy Raszyn o zwrot kosztów. Pan Tomasz Łuczyński podzielił się radami w kwestiach kosztów przebudowy.

Głos zabrała pani Aleksandra Cebula-Morawska. Powiedziała, że jest przewodniczącą Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Raszynie. Odpowiedź na wiele pytań, które miała przygotowane uzyskała podczas wcześniejszej dyskusji. Zdaniem mówczyni powinien wybrzmieć fakt, że zarówno jeden budynek szkoły i drugi budynek szkoły wymaga remontów w pokaźnej skali. Wszystkie wątpliwości rodziców, które wiążą się z oddaniem skrzydła wiążą się z pytaniem czy będzie dwuzmianowość. W trakcie dyskusji było zapewnienie, że dwuzmianowości nie będzie. Kolejna troska, będzie remont skrzydła pytanie co z resztą szkoły która wymaga remontu. Czy będzie to potraktowane kompleksowo, czy będzie remont szkoły, czy będzie tylko remont skrzydła, jaki będzie zakres prac.

Pani Aleksandra Cebula-Morawska powiedziała, że jako Przewodnicząca wystąpiła do pani Wójt z zapytaniem odnośnie planowanych remontów i aby pokazać, że rodzice widzą potrzebę tych remontów. Pani Wójt zapewniła, że w miarę środków budżetowych będzie realizowane. Mówczyni uważa, że nie tylko jest potrzeba zapewnienia miejsc dla dzieci młodszych, ale też jest potrzeba poprawy warunków dla dzieci starszych. Jedna rzecz, która nie została sprecyzowana, a też martwi rodziców szczególnie z klas 1-3 to jak będzie wyglądał ewentualny remont terenu zewnętrznego, czy będzie powiększony plac zabaw. Jeżeli będzie powiększony, to czy będą z tego placu korzystać zarówno dzieci przedszkolne jak i szkolne. Pojawia się problem z boiskiem, które też wymaga remontu. Chodzi o kompleksowe podejście do potrzeb. Rodzice to widzą.

Jeżeli powstanie skrzydło przedszkolne, czy zostaną zatrudnieni dodatkowi specjaliści np. psycholodzy i pedagodzy specjalni. Czy te etaty zostaną zwiększone. Przy tak dużej liczbie dzieci zmartwieniem rodziców jest, czy wystarczy opieki specjalistycznej.

Głos zabrał mieszkaniec pan Paweł Rybicki. Powiedział, że jest ojcem czterolatki z „Wyspy Skarbów”. Powiedział, że jako mieszkaniec Gminy apeluje do pani Wójt i środowiska, żeby nie pouczali mieszkańców tylko wzięli się do pracy. Mówi, że jeżeli brak wiedzy jak to robić to nie muszą rządzić.

Kolejno głos zabrał pan Jacek Wiśniewski. Powiedział, że Jego dzieci chodziły do szkoły w Raszynie i zna wszystkie problemy. Z deklaracji radnych wyszło, że większość radnych, którzy są obecni i zabierali głos, większość radnych jest za poparciem stanowiska rodziców. Pan Jacek Wiśniewki rozumie i ma nadzieję, że pani Wójt rozumiejąc, że nie ma większości w Radzie Gminy nie będzie forsowała innego rozwiązania, które będzie sprzeczne ze stanowiskiem rodziców i większości radnych. Uczula rodziców, aby zmotywować radnych, którzy deklarowali poparcie stanowiska rodziców do tego, żeby tego zdania nie zmienili. Pan Jacek Wiśniewski powiedział, że rodzice mają słuszne racje i nie widzi innego rozwiązania jak stanowisko zaprezentowane w proteście rodziców.

Przewodniczący Komisji powiedział, że wysłuchaliśmy racji rodziców. Wyartykułowane zostały propozycje rozwiązania problemów. Zdaniem Przewodniczącego są to bardzo cenne propozycje. Zadaniem własnym Gminy jest rozwiązywanie problemów. Miał rację pan Paweł. Optyka patrzenia musi być szeroka. Komisja musi brać pod uwagę głosy mieszkańców i rozwiązywać je. Jeżeli, będzie potrzeba spotkania Komisja Oświaty, Kultury i Spraw Obywatelskich i Przewodniczący tej komisji deklaruje swoją służebność.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Będkowski podziękował wszystkim za wspólną dyskusję.

**3. Zakończenie posiedzenia.**Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodniczący komisji podziękował wszystkim za udział i zamknął posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Obywatelskich.

Przewodniczący Komisji Oświaty,

Protokołowała Kultury i Spraw Obywatelskich

Grażyna Rowińska Krzysztof Będkowski